



NADCHODZĄ ZMIANY

SIERPIEŃ 2011

Informator Związku Zawodowego Pracowników Ruchu Ciągłego Zakładów Azotowych „Puławy” SA

tel.: (81) 565 20 44, faks: (81) 565 29 59, www.zzprc.pulawy.pl, e-mail: zzprc@azoty.pulawy.pl

SPÓR ZBIOROWY STAŁ SIĘ FAKTEM

Zaniechania bezprawnego nękania i zastraszania pracowników Spółki, szczególnie poprzez ciągłe zmiany struktury organizacyjnej, podjęcia rzeczywistych działań na rzecz zwiększenia bezpieczeństwa pracy instalacji i warunków pracy pracowników, wyjaśnienia ostatnich awarii oraz policzenia i podania strat oraz uruchomienia 15% podwyżek wynagrodzeń zasadniczych pracowników z wyrównaniem od 1 czerwca 2011 roku. To postulaty czterech organizacji związkowych działających w Zakładach Azotowych „Puławy” SA.

Wobec ich niespełnienia 16 sierpnia weszliśmy w spór zbiorowy z pracodawcą. 18 sierpnia doszło do spotkania z przedstawicielami zarządu spółki, podczas którego omówiono postulaty związkowe. Związkowcy podtrzymali swoje stanowisko. Zarząd ze względu na publikację rocznych wyników spółki poprosił o ustalenie kolejnego spotkania na 2 września. Związkowcy przystali na ten termin. Równocześnie władze ZAP opublikowały komunikat informujący, że zarząd spółki podejmie działania ustawowe w celu rozwiązania sporu. (WP)

ZWIĄZEK ZAWODOWY
PRACOWNIKÓW RUCHU CIĄGŁEGO
Zakłady Azotowe „Puławy” S.A.
24-110 PUŁAWY, Al. Tysiąclecia P.P. 13
Tel. (081) 565 20 44; fax (081) 565 29 59
NIP 716-22-53-026, Regon 430832680

SPOŁECZNY ZWIĄZEK ZAWODOWY
PRACOWNIKÓW ZAKŁADÓW AZOTOWYCH „PUŁAWY”
24-110 PUŁAWY, Al. Tysiąclecia Państwa Polskiego 13
KRS 0000333125

NSZZ SOLIDARNOŚĆ
KOMISJA MIĘDZYZAKŁADOWA
w Zakładach Azotowych Puławy S.A.
24-110 Puławy, Al. Tysiąclecia P.P. 13
tel. (081) 565-20-46, NIP 716-191-37-9C

Zakłady Azotowe „Puławy” S.A. KANCELARIA GŁÓWNA	
Data wpływu	2011-07-22
Poz.	Symbol
Rej.	

Puławy, 19 lipca 2011 r.

ZARZĄD
ZAKŁADÓW AZOTOWYCH „PUŁAWY” S.A.

Organizacje związkowe żądają:

1. Zaniechania bezprawnego nękania i zastraszania pracowników Spółki, szczególnie poprzez ciągłe zmiany struktury organizacyjnej.
2. Podjęcia rzeczywistych działań na rzecz zwiększenia bezpieczeństwa pracy instalacji i warunków pracy pracowników. Wyjaśnienia przyczyn ostatnich awarii oraz policzenia i podania strat.
3. Uruchomienia 15% podwyżek wynagrodzeń zasadniczych pracowników z wyrównaniem od 1 czerwca 2011 roku.

Spełnienia powyższych postulatów oczekujemy do dnia 16 sierpnia 2011 roku. W razie niespełnienia postulatów organizacje związkowe wejdą z pracodawcą w spór zbiorowy.

SZZ „PUŁAWY”
Przewodniczący Zarządu

Leszek Lewicki

PRZEWODNICZĄCY
KM NSZZ SOLIDARNOŚĆ ZA P<SA

Andrzej Świderek

ZZPRC Z.A. „Puławy” S.A.
PRZEWODNICZĄCY

Sławomir Wrege

Związek Zawodowy
KADRA-AZOTY
Przewodniczący
Rafał Nowak



Andrzej Lepper – założyciel i przewodniczący Związku Zawodowego Rolnictwa „Samoobrona”, były wicepremier, były wicemarszałek Sejmu RP, czterokrotny kandydat na urząd Prezydenta RP nie żyje. Policja poinformowała, że w piątek (5 sierpnia) popełnił samobójstwo. Miał 57 lat.

Przewodniczący Andrzej Lepper nie klękał, chyba że – tak jak napisał w jednej ze swoich książek – w kościele, albo jak krowa się cieliła i trzeba było pomóc. Poznał mnie z Nim w 2004 roku Kazik Drabik – były przewodniczący OZZZPRC. Spotkaliśmy się w biurze „Samoobrony” w Warszawie. Poczęstował nas kawą. Sam pił z filiżanki kształtem i wielkością przypominającej flakon, dodając duże ilości mleka. Po spotkaniu Kazik powiedział do mnie: „Patrz, jaki normalny człowiek...”.

Istnienie partii Andrzeja Leppera nie było ugadane przy „Okrągłym Stole”. „Samoobrona” występowała przeciwko poczynionym tam ustaleniom. Reprezentowała ludzi wypchniętych przez reformę Balcerowicza na margines. Prostim językiem prostych ludzi krzyczała o ich krzywdzie. Przewodniczącym „Samoobrony” był Andrzej Lepper. Cześć Jego pamięci!

SŁAWOMIR WRĘGA

ZARZĄDZANIE PERSONELEM

Profesjonalny doradca

Mechanizm jest prosty. Na początku wynajęta firma zewnętrzna wykonuje we wskazanym obszarze tzw. badanie pracy lub inaczej – badanie stanowisk pracy pod kątem optymalizacji zatrudnienia dla realizacji nowego zakresu zadań. Efektem pracy profesjonalnych doradców jest raport... pokazujący przerost zatrudnienia. Na tym etapie jednak nazwiska jeszcze nie występują. Wskazana jest jedynie liczba zbędnych etatów (przykładowo 10).

Typowanie ofiar

W dalszym etapie kierownictwo restrukturyzowanego obszaru dostaje polecenie sporządzenia listy pracowników przeznaczonych do „zagospodarowania” w innych obszarach przedsiębiorstwa. Zgodnie z informacją, jaką pracodawca przekazał radzie pracowników, „nikt nie straci pracy, wszyscy zostaną zagospodarowani”. Zadanie to realizowane jest pod czujnym okiem członków najwyższych władz spółki. Mówi się, że: „lista była konsultowana z przełożonymi”. Gotowa lista zawiera najczęściej nazwiska różnych pracowników: działaczy związkowych, osób zbyt blisko współpracujących z poprzednim zarządem, ich współmałżonków, osobistych wrogów obecnie zarządzających i tzw. szare myszki korporacji.

Znajdź sobie pracę

Wytypowanym do „zagospodarowania” daje się możliwość znalezienia sobie pracy. Łatwo ich rozpoznać – biegają po fabryce od drzwi do drzwi w nerwowym podnieceniu, próbując porozmawiać z kierownikami. Niektórym udaje się znaleźć wolny etat i uzyskać akceptację decydenta. Jednak w części takich przypadków, na drugi dzień, po konsultacji decydenta z przełożonymi okazuje się, że... tego wolnego miejsca nie ma. Zwyczajnie – było, ale już nie ma.

W dyspozycji działu kadr

Tym, którzy nic sobie nie znaleźli, roboty szukają kadry. Na początku dostają standardowe propozycje: wydawcy narzędzi, referenta w magazynie surowców wtórnych, wagowego. Jak nie pasuje, mają czekać. Może coś się zwolni? Zwykle dopytują: Gdzie mają czekać? Gdzie podpisywać listę obecności? Bywa różnie – czasami kilka miesięcy spędzają w swoim dotychczasowym gabinecie. Komputer wprawdzie zabrali, ale telefon został. Można gdzieś zadzwonić... Tylko kto odbierze? Na drzwiach została tabliczka: taki to a taki kierownik działu takiego a takiego. Działu po zmianie schematu organizacyjnego nie ma już od pół roku, ale tabliczkę zostawili. Nagle dzwoni telefon. Kadry znalazły robotę! „Proszę zgłosić się do Pana Kierownika jakiegoś tam na rozmowę jutro o 10.00”. Jakie szczęście! Stanowisko niezłe, a kierownik kolega ze szkoły. Nerwowe popołudnie, nieprzespana noc i... zimny prysznic: „Stary, daj sobie spokój. Znamy się tyle lat, nie będę ściemniał. Od miesiąca wiadomo kogo na to stanowisko zatrudnią”. Głupie pytanie: „I Ty się na to godzisz?”. Szczera odpowiedź: „Mam rodzinę i kredyty. W Twoje ślady nie pójde”.

Ostatni zryw

Po ilu miesiącach się pojawi to sprawa indywidualna – u jednych szybciej, a u innych później. Z zasady jest to żądanie rozmowy z kimś ważnym – dyrektorem personalnym, członkiem zarządu nadzorującym kadry, czasami prezesem. Spotkanie odbywa się po kilku dniach, bo decydent musi się przygotować. Jak już jest przygotowany, to się nie wrywa. Najpierw wystuchuje żali, kiwa głową, współczuje. Potem wyciąga notatkę działu kadr i czyta: „Miesiąc szukał Pan sobie roboty sam. Nic Pan nie znalazł. Zaproponowaliśmy Panu siedem stanowisk. Żadne Panu nie odpowiadało. Był Pan brany pod uwagę w 12 postępowaniach konkursowych... Co ja jeszcze mogę dla Pana zrobić?”.

Wypowiedzenie

Okres wypowiedzenia umowy o pracę jest zależny od stażu pracy – im dłuższy staż, tym dłuższe wypowiedzenie. Zwykle nie ma to jednak znaczenia. Ze złamanym kręgosłupem się nie powalczy. Brać, co dają. Po wyborach pogadamy.

Z PRAC RADY NADZORCZEJ



**ANDRZEJ
BARTUZI**

Przed okresem wakacyjnym odbyły się dwa posiedzenia Rady Nadzorczej: 21 czerwca oraz 4 lipca. Tak krótki okres między posiedzeniami wynikał z wagi spraw, jakimi musiała zająć się Rada Nadzorcza.

Po niedawnym przejęciu „Fosforów” gdańskich nasza spółka realizuje kolejne bardzo ważne przedsięwzięcie, jakim jest budowa „Elektrowni Puławy”. Projekt ten został rozpoczęty we współpracy z grupą Vattenfall w 2008 roku. Jednak w efekcie wycofania się grupy Vattenfall z rynku polskiego, zostały podjęte działania w celu znalezienia inwestora, który mógłby wspólnie z nami realizować przedsięwzięcie budowy w Puławach elektrowni.

31 maja 2011 r. została podpisana umowa pomiędzy Zakładami Azotowym „Puławy” SA i PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna SA o kontynuacji projektu budowy elektrowni. Od tego momentu wszelkie prawa i obowiązki wynikające ze wcześniejszej umowy zostały przeniesione z grupy Vattenfall na grupę PGE. Nowi partnerzy doprecyzowali szczegóły budowy elektrowni. Ustalono m.in., że wybudowana zostanie elektrownia lub elektrociepłownia o mocy 840 MW, opalana gazem ziemnym. Szacowany koszt inwestycji to około 3 mld zł. Plany PGE GiEK i ZA „Puławy” zakładają, że w 2012 r. mają się zakończyć prace związane z uzyskaniem pozwolenia na budowę, wówczas też ogłoszony ma być przetarg na budowę bloku. Budowa ma ruszyć w 2013 r., a blok ma być oddany do eksploatacji w 2016 r. Za eksploatację jednostki będą odpowiedzialni pracownicy ZA „Puławy” przy wsparciu pracowników PGE GiEK. Przedsięwzięcie, zgodnie z wcześniejszymi założeniami, będzie realizowane w ramach spółki celowej – Melamina III. I właśnie ta kwestia wymagała szybkich decyzji polegających na zwołaniu Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy naszych zakładów, celem podniesienia kapitału zakładowego i odkupienia udziałów w spółce Melamina III przez grupę PGE, co było warunkiem koniecznym dla dalszego kontynuowania rozpoczętego projektu. Nasze zakłady, oprócz wkładu finansowego, wnoszą do spółki grunty, na jakich zostanie wybudowana elektrownia. Budowa elektrowni/elektrociepłowni daje mię-

dzy innymi korzyści takie jak:

- obniżenie kosztów związanych z emisjami CO₂,
- zabezpieczenie dostaw energii i ciepła na korzystnych warunkach, co daje możliwość dalszego rozwoju zakładów,
- dodatkowe przychody z tytułu zysków, jakie będzie generowała elektrownia,
- dodatkowe miejsca pracy w elektrowni oraz spółkach obsługujących elektrownię.

W związku z budową elektrowni lub elektrociepłowni w sąsiedztwie zakładów pojawiły się obawy o los naszej elektrociepłowni. Gwarantem ciągłej jej eksploatacji jest stała modernizacja istniejących kotłów oraz budowa instalacji odsiarczania spalin.

Kolejnym tematem, jakim zajmie się NWZA, jest odkupienie od Skarbu Państwa ok. 9% udziałów w gdańskich „Fosforach”. W wyniku tej transakcji będziemy mieć niemal 100% udziałów w tej spółce.

Zajmowaliśmy się również wynikami spółek powiązanych z ZA „Puławy” za I kwartał roku 2011. Opiniowaliśmy też wnioski w sprawie określenia wykonywania prawa głosu na Zgromadzeniach Wspólników tych spółek. Po raz kolejny najwięcej uwagi poświęcono spółce DW „Jawor”, która najdotkliwiej odczuła skutki kryzysu. Jest to argument do walki ze związkami zawodowymi i poszczególnymi działaczami. Jestem jednak przekonany, że plan naprawczy przyjęty przez Radę Nadzorczą DW „Jawor” przyniesie spodziewane efekty, które będą służyć nam wszystkim, a przede wszystkim pracownikom domu wczasowego.

Standardowe punkty posiedzenia to raport z realizacji inwestycji odsiarczania spalin (prace przebiegają tu zgodnie z harmonogramem) oraz raporty analityczne za kwiecień i maj. Śledząc doniesienia zakładowych publikatorów, możemy się dowiedzieć o sukcesach, jakie odnosi nasza spółka w kraju i za granicą, a także o podjętych działaniach służących rozbudowie i uszczelnianiu kanałów dystrybucji co ugruntowuje pozycję lidera w rynku krajowym oraz o rekordowych cenach na melaminę, kaprolaktam i mocznik. Ja na potwierdzenie tego mogę powiedzieć właściwie tyle, że kolejne dwa miesiące to dobre miesiące, które pozwalają z zadowoleniem oczekiwać zakończenia roku obrotowego.

Kolejnym punktem obrad Rady Nadzorczej był plan sponsoringowy na nowy rok obrotowy oraz akceptacja umów sponsoringowych z klubami puławskimi (Azoty i Wisła). Podpisane umowy pozwolą klubom sportowym prowadzić działalność na satysfakcjonującym poziomie, a młodzieży tam trenującej – na realizację swoich pasji i marzeń. Rada Nadzorcza pozytywnie opiniowała kolejne trzy wnioski inwestycyjne, służące poprawie warunków i bezpieczeństwa pracy. Kolejne posiedzenie RN zostało wyznaczone na połowę września.

Ubrania robocze i odzież ochronna



MAREK GOLDSZTEJN

W sierpniu minęły trzy lata od podjęcia w tej sprawie uchwały przez zarząd Zakładów Azotowych „Puławy”. Tymczasem system RENTAL wciąż nie działa.

W magazynach odzieżowych puchy jak za komuny w sklepach mięsnych. Panie magazynierki same nie wiedzą, jak ratować sytuację. Z koeli kierownicy zakładów, opierając się na ustaleniach z zaopatrzeniem, nie zamawiają już pełnych stanów odzieży. Wszyscy, którzy są zaopatrywani w sorty, zaczynają się niecierpliwie, bo przecież odzież w naturalny sposób się zużywa, a pracować trzeba. Ich przełożeni mogliby zachować się zgodnie z przepisami, nie dopuszczając pracowników do pracy z powodu nienadającego się do użytku ubrania. Ale czy taki cel chcieliśmy osiągnąć, podejmując dawno temu działania?

Przypomnę, że naszym podstawowym celem było zapewnienie pracownikom czystych, nieskażonych ubrań, tak by maksymalnie ograniczyć kontakt z niebezpiecznymi i szkodliwymi substancjami. To oczywista oczywistość i wszyscy wiemy, jak jak jest ona ważna dla zdrowia, czy wręcz życia.

Zespół powołany do opracowania nowych zasad i ewentualnego wyboru firmy obsługującej RENTAL zakończył swoją pracę dwa lata temu. Nie rozwodząc się nad szczegółami

jego pracy, wiemy, że wybrano firmę, która miała spełnić wszelkie nasze oczekiwania. Następnie odpowiedni fachowcy mieli podjąć działania w celu dokładnego sprawdzenia, czy dana firma jest zdolna do obsługi Zakładów Azotowych „Puławy”. Kolejnym etapem miało być podpisanie umowy na możliwie najlepszych warunkach. Minęło wiele miesięcy, zanim na Kapro uruchomiono pilotaż i rozpoczęło się testowanie usługi.

Pierwotnie test miał trwać 3 miesiące, przedłużył się jednak do roku. Wreszcie 9 grudnia 2010 roku pojawiła się informacja o zawarciu umowy z firmą CRL Sp. z o. o. z Radomia. Tak długi czas od pilotażu do podpisania umowy tłumaczono nam złożonością usługi i koniecznością dopracowania umowy w każdym calu, by uniknąć nieprawidłowości oraz sprawnie wdrożyć system. Przyznam, że mimo iż ta informacja pojawiła się późno, to napawała optymizmem i dawała powody do zadowolenia. Wreszcie pojawiły się jakieś konkretne terminy wdrożenia w życie i zasady działania systemu.

Kiedy w lutym okazało się, że w dalszym ciągu na Kapro niewiele się zmieniło, zaniepokojeni niewytłumaczalną zwłoką skierowaliśmy pismo do głównego specjalisty zaopatrzenia z prośbą o wyjaśnienie stanu faktycznego. Na posiedzeniu Komisji BHP usłyszeliśmy wyjaśnienia, a następnie dostaliśmy pisemną informację, która została jednocześnie opublikowana w zakładowym intranecie. Ku naszemu zadowoleniu pojawił się w tej informacji termin zakończenia całości - maj 2011 r. Obie informacje publikowaliśmy na forum naszej strony internetowej (można je znaleźć pod linkiem: http://zzprc.pulawy.pl/forum/viewthread.php?thread_id=111)

Dziś mamy już sierpień. Jak więc wytłumaczyć zwłokę? Czy umowa zawarta w grudniu przewiduje taki rozwój sytuacji? Kiedy ta sprawa miała być załatwiona i mieliśmy więcej do niej nie wracać, a jedynie obserwować poprawę warunków pracy? Komu zależy na odwołaniu w nieskończoność wejścia w życie nowych mechanizmów zabezpieczenia pracowników przed szkodliwym wpływem chemii na nasze organizmy? Kto jest odpowiedzialny za taki przebieg zmiany systemu?

Adwokat do Waszej dyspozycji

Od 16 października 2010 r. nasz związek rozszerzył zakres usług prawnych świadczonych na rzecz członków związku i ich rodzin. Adwokat Rafał Bochniarz nie tylko - jak do tej pory - udziela porad prawnych, sporządza opinie prawne i pisze pisma procesowe, ale również występuje w charakterze pełnomocnika w sprawach z zakresu:

- prawa cywilnego (prawo osobowe, prawo rzeczowe, prawo kontraktowe, prawo spadkowe, postępowanie egzekucyjne i zabezpieczające),
 - prawa karnego i wykroczeniowego oraz z zakresu prawa karnego wykonawczego,
 - prawa rodzinnego, opiekuńczego i kuratelii,
 - prawa administracyjnego (z wyjątkiem spraw celnych i podatkowych),
- na terenie powiatu puławskiego, ryckiego, opolskiego i zwoleńskiego.

Ponadto występuje przed organami władzy publicznej przed: Sądem Apelacyjnym w Lublinie, Sądem Okręgowym w Lublinie (I Wydział Cywilny, II Wydział Cywilny – Odwoławczy, III Wydział Cywilny – Rodzinny). Zapraszamy do korzystania z usług naszego adwokata, który od poniedziałku do piątku w godz. 7.00 – 8.00 przyjmuje w biurze związku.

Kto rządzi?!



**RYSZARD
SZUBSTARSKI**

Trzy lata temu pisałem o dwuwładzy w naszych Zakładach. Od tamtej pory w tej kwestii niestety zmieniło się na gorsze.

Dwa ośrodki władzy zajmują się działalnością strategiczną, operacyjną oraz m.in. polityką kadrową i płacową. Jednym z ośrodków jest Rada Nadzorcza, która w stopniu wykraczającym poza jej prerogatywy jako organu nadzorczego, ingeruje w działalność strategiczną i operacyjną Zarządu. Drugim jest Zarząd, który odpowiada za strategię i działalność operacyjną, m.in. politykę kadrową i płacową.

Zarząd powinien móc w pełni realizować zadania, które do niego należą i oczywiście w pełni odpowiadać za ich

wykonanie. W zaistniałej sytuacji wykonywanie przez Zarząd swoich obowiązków jest znacznie ograniczone. Utrzymujący się od wielu lat stan dwuwładzy, nie służy dobrze naszym Zakładom. Nie wszystkie decyzje z obszaru działalności operacyjnej Zarząd podejmuje samodzielnie, ale za wszystkie (np. zmiany organizacyjne) ponosi odpowiedzialność. Szczególnie ma to miejsce w obszarze Pionu Personalnego i Pionu Wsparcia. Odnoszę wrażenie, że w sprawie polityki kadrowej i płacowej Zarząd ma niewiele do powiedzenia. Ten obszar działalności – w mojej opinii – jest najważniejszy, bo dotyczy człowieka, który jest najważniejszym ogniwem w procesie tworzenia. To pracownicy są solą Zakładów. Od dobrej polityki kadrowej i płacowej zależy optymalne wykorzystanie potencjału tkwiącego w pracownikach. Mamy dobrze wykształconą kadrę kierowniczą i pracowników liniowych. Od ich właściwego wykorzystania zależy efektywność ich pracy, a tym samym wyniki finansowe Zakładów.

Zarząd z Prezesem Pawłem Jarczewskim na czele to dobry zespół, który wysokimi wynikami finansowymi osiąganymi w ostatnich latach udowodnił, że posiada kompetencje do zarządzania naszymi Zakładami. Gdyby Zarząd mógł w pełni, zgodnie ze swoimi prerogatywami nadzorować podległe mu pion, a w szczególności Pion Personalny i Pion Wsparcia, mielibyśmy lepszy klimat do efektywniejszej pracy i osiągania lepszych wyników finansowych. Moje spostrzeżenia – ku zadumie i refleksji – polecam organowi właścicielskiemu.

Odwołać renegata

Trwa procedura zbierania podpisów pod wnioskiem o odwołanie Wojciecha Kozaka z funkcji członka zarządu Zakładów Azotowych „Puławy” SA z wyboru załogi.

Wojciech Kozak swoimi działaniami skierowanymi przeciwko wzrostowi wynagrodzeń pracowników, sprzeniewierzył się interesowi załogi. Ponadto, mimo że powinien reprezentować interesy załogi, nie utrzymuje żadnego kontaktu ze związkami zawodowymi przez

co stracił zaufanie pracowników „Azotów”.

W ocenie zarządu Związku Zawodowego Pracowników Ruchu Ciągłego Wojciech Kozak jest najgorszym przedstawicielem pracowników w organach spółki w historii. Dlatego skuteczne przeprowadzenie procedury odwołania tego renegata jest warunkiem koniecznym do uruchomienia podwyżek wynagrodzeń w tym roku.

Chcesz mieć za co wysłać dziecko do szkoły, podpisz się pod wnioskiem za odwołaniem Wojciecha Kozaka! (WP)

Sklep komputerowy OPEN-IT
Puławy, ul. Wróblewskiego (budynek LOK)

KOMPUTERY, NOTEBOOKI, AKCESORIA, NAWIGACJE, TELEFONY, TUSZE I TONERY

Zakupy na raty

Akceptujemy bony SUBIEKT i SODEXHO!

Oferujemy Państwu Internet w Netii! Atrakcyjne ceny!

Zapraszamy!

Czynne od poniedziałku od piątku w godzinach 10.00-18.00 oraz w soboty od 10.00 do 14.00

ZAROBKI W NIEMCZECH

W 2010 roku statystyczny Niemiec zarabiał średnio 3 227 euro brutto miesięcznie, bez dodatkowych świadczeń i bonusów okolicznościowych, np. z okazji świąt Bożego Narodzenia, to po przeliczeniu (euro średnio 4 zł.) 12 908 zł. W Polsce średnia płaca wynosi ok. 3 430 zł.

Według niemieckiego urzędu statystycznego najwyższe miesięczne zarobki brutto na poziomie prawie 4 300 euro uzyskali pracownicy branży energetycznej, finansów i ubezpieczeń oraz szeroko rozumianych mediów. Za godzinę pracy otrzymywali oni 25,5 euro. Zatrudnieni w pozostałych branżach otrzymywali dużo niższe pensje. Osoby pracujące w gastronomii zarabiały najmniej w ujęciu miesięcznym oraz godzinowym – odpowiednio 1 930 euro i 11 euro. Wynagrodzenia brutto w budownictwie, transporcie i handlu kształtowały się na poziomie od 2 700 euro do 3 000 euro. Podobne płace uzyskali pracownicy opieki zdrowotnej i społecznej (3 200 euro), podczas gdy zatrudnieni w górnictwie i kopalnictwie uzyskiwali o prawie 400 euro miesięcznie więcej.

W przypadku osób pracujących w niepełnym wymiarze godzin miesięczne wynagrodzenia brutto wyniosły średnio 1 664 euro. Zarówno w usługach jak i w przemyśle zarobki kształtowały się na zbliżonym poziomie (około 1 600 euro). Stawki godzinowe brutto osób pracujących 25 godzin tygodniowo wyniosły ok. 15,5 euro.

Minimalne płace, które w Niemczech ustawowo są określone tylko dla niektórych branż, wynoszą (odpowiednio landy wschodnie/zachodnie; w euro za godz.):
 pracownik budowlany - 9,5 - 12,95
 elektryk - 8,4 - 9,7
 dekarz - 10,8
 malarz/lakiernik - 9,5 - 11,5
 gospodarka odpadami - 8,24

Minimalna miesięczna płaca dla wykwalifikowanego pracownika budowlanego to 8702 zł. W Polsce - ok. 2200 zł. Średnia miesięczna płaca kierownika działu sprzedaży w przemyśle chemicznym to 23 808 zł. W Polsce ok. 5000 zł.

(Źródło: wynagrodzenia.pl, Eurostat)

DZIURAWA ŚCIEŻKA

Ze ścieżki rowerowej w lesie prowadzącej do Zakładów Azotowych „Puławy” od lat chętnie korzystają nie tylko pracownicy Zakładów Azotowych „Puławy”, ale i mieszkańcy miasta. Niestety stan tej ponad 2-kilomertowej, uroczo położonej leśnej drogi jest opłakany. A jak się dowiedzieliśmy, na jej remont przyjedzie jeszcze trochę poczekać...

Właścicielem około 300 metrów ścieżki od strony osiedla Wróblewskiego jest miasto Puławy. Odcinkiem tym zarządza Zarząd Dróg Miejskich w Puławach. Pozostała część ścieżki jest własnością Zakładów Azotowych „Puławy”. Oświetlenie całej ścieżki w całości leży w gestii zakładów.

Remont ścieżki, zgodnie z zapisem w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym, planowany jest dopiero na 2013 rok. Jego szacowny koszt to około 700 tys. zł.

Bądźmy razem we Wrocławiu

Można powiedzieć, że tradycją już jest, że przy okazji szczytów lub spotkań na szczuble ministrów rządów krajów europejskich Europejska Konfederacja Związków Zawodowych organizuje wielkie manifestacje. Nie inaczej będzie w tym roku. Pod koniec czerwca br. Komitet Wykonawczy EKZZ podjął decyzję o przeprowadzeniu w Polsce manifestacji europejskich związkowców. Ma ona bezpośredni związek z nieformalnym posiedzeniem ministrów gospodarki i finansów krajów Unii Europejskiej (ECOFIN) i przejdzie ulicami Wrocławia już 17 września, czyli praktycznie w połowie polskiej prezydencji.

EKZZ to europejska centrala związkowa zrzeszająca organizacje pracownicze z 36 państw (ok 60 mln pracowników!). W Polsce należy do niej NSZZ „Solidarność” i Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych. Swoją chęć przystąpienia do tej centrali wyraziły także władze Forum Związków Zawodowych, stąd wspieranie jej działań.

O co chodzi związkowcom? Jak mówił „Gazecie Wyborczej” Józef Niemiec, wiceprzewodniczący EKZZ: „To będzie demonstracja przeciwko polityce ograniczania wydatków w sferze publicznej, cięciu płac i ingerencji w układy zbiorowe. To są problemy, punkty zapalne, które występują dziś w wielu krajach europejskich. Właśnie dlatego na wniosek przewodniczących „Solidarności” i OPZZ – Piotra Dudy i Jana Guza – manifestacja odbędzie się we Wrocławiu”.

I jest to duże zadanie dla organizacji i central związkowych w naszym kraju. Tradycją już jest, że frekwencja zależy głównie od gospodarzy. Zatem od nas. Dlatego Prezydium FZZ wraz z przewodniczącymi i przedstawicielami organizacji członkowskich podczas posiedzenia 18 sierpnia br. wyraziło chęć uczestnictwa we wspomnianej manifestacji.

Z Puław wyjazd zaplanowany został na 16 września. Koszty przejazdu i wyżywienia uczestników pokrywa ZZPRC. Szczegółowe informacje udzielane są w biurze związku lub bezpośrednio u Marka Goldsztejna, tel. 29 57. (WP)

TAK DLA EUROPEJSKIEJ SOLIDARNOŚCI

TAK DLA MIEJSC PRACY I PRAW PRACOWNICZYCH

NIE DLA POLITYKI CIĘĆ

Zawirowania i spekulacyjne gry na rynkach finansowych stanowią realne zagrożenie dla stabilności gospodarczej Unii Europejskiej. EKZZ przypomina przywódcom politycznym, że mają obowiązek stanąć na wysokości zadania i podejmować odpowiedzialne decyzje, a nie oddawać inicjatywę rynkom finansowym i agencjom ratingowym.

Dzisiaj Europa potrzebuje solidarności bardziej niż kiedykolwiek wcześniej. Konieczne jest podjęcie natychmiastowych działań na rzecz wprowadzenia mechanizmów wspierających inwestycje w realną odbudowę gospodarczą.

Tylko ogólnoeuropejska solidarność może dzisiaj pomóc nam zabezpieczyć miejsca pracy, rozwój społeczny i przywrócić standardy życia milionom naszych obywateli. Europa potrzebuje dzisiaj przywódców z prawdziwego zdarzenia, zdolnych podejmować odważne i odpowiedzialne decyzje, które odwrócą obecny kierunek przemian.

Oto nasze przesłanie do ministrów finansów i gospodarki UE, którzy będą obradowali we Wrocławiu 16 i 17 września.

Żądamy odpowiedzialnych i odważnych decyzji oraz polityki zmierzającej do budowy Europy Socjalnej oraz uczciwego, zapobiegającego wykluczeniu systemu europejskiego zarządzania. Dlatego...

protestujemy przeciwko

- ▶ Dyktatowi rynków finansowych i agencji ratingowych.
- ▶ Polityce ustawicznych cięć socjalnych i obniżania wynagrodzeń.
- ▶ Brakowi bezpieczeństwa socjalnego i bezrobociu, zwłaszcza wśród młodzieży.
- ▶ Deregulacji standardów pracy i płacy oraz degradacji standardów społecznych.
- ▶ Nieprzestrzeganiu zapisów układów zbiorowych i demontażowi dialogu społecznego.
- ▶ Rozwarstwieniu społecznemu.

Chcemy europejskiej solidarności i wzmocnienia Europy Socjalnej. Dlatego...

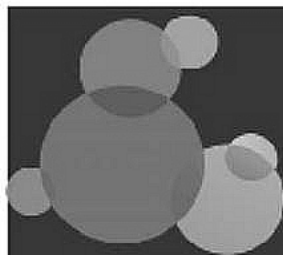
żądamy

- ▶ Stabilnego i bezpiecznego zatrudnienia.
- ▶ Poszanowania autonomii partnerów społecznych w sporach i negocjacjach.
- ▶ Realnego dialogu społecznego.
- ▶ Działań na rzecz wzrostu i ochrony siły nabywczej płacy.
- ▶ Gwarancji godziwego wynagrodzenia.
- ▶ Stabilnego systemu ochrony socjalnej gwarantującego rozwój społeczny i solidarność społeczną.
- ▶ Powszechnego dostępu do wysokiej jakości usług publicznych.
- ▶ Gwarancji wyższych emerytur.

Chcemy europejskiej solidarności i zapewnienia zrównoważonego rozwoju gospodarczego. Dlatego...

żądamy

- ▶ Wdrożenia mechanizmów ograniczających spekulacje i wspierających europejski plan odbudowy gospodarczej.
- ▶ Wprowadzenia podatku od transakcji finansowych i wykorzystania dostępnych instrumentów budżetowych na rzecz wzrostu inwestycji i zrównoważonego rozwoju.
- ▶ Likwidacji rajów podatkowych i przeciwdziałania fiskalnym oszustwom i defraudacjom.
- ▶ Rozwoju polityki przemysłowej opartej na technologiach niskoemisyjnych.
- ▶ Harmonizacji podstawy opodatkowania przedsiębiorstw z ustaleniem minimalnej stopy opodatkowania.



Razem na euro demonstracji
zorganizowanej przez
EUROPEJSKĄ KONFEDERACJĘ ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

WROCLAW 17 WRZEŚNIA 2011 O 13:30



WSPOMNIENIA ZE SPOTKANIA ZWIĄZKOWEGO W OŚRODKU WYPOCZYNKOWYM W WÓLCIE PROFECKIEJ

